

TYGODNIK OLECKI

51. rocznica wybuchu
POWSTANIA
WARSZAWSKIEGO



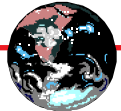
„Słońce zgasło, zniknęły księżyc i gwiazdy;
tylko paląca się Warszawa przyświeca
obumarłej ludzkości.”

Jan Czyński

Nr 30 (396)

26 lipca 2005 r.

Cena 1,40 zł



**Ziemia
poetów**

Jan Szczepański

Pałacyk Michła

Pałacyk Michła, Żytunia, Wola,
Bronią się chłopcy od „Parasola”,
Choć na „tygrysy” mają wisy,
To warszawiaki fajne chłopaki są.
Czuwaj wiaro, i wyteżaj słuch,
Pręż swój młody duch,
Pracując za dwóch!
Czuwaj, wiaro i wyteżaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!

A każdy chłopak chce być ranny...
Sanitariuszki – morowe panny,
I gdy cię trafi kula jaka,
Poprosisz pannę – da ci buziaka, hej!
Czuwaj, wiaro...

Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złością, krew ich zalewa,
Różnych sposobów się imają,
Co chwila „szafę” nam podsuwają, hej!
Czuwaj, wiaro...

Lecz na nic „szafa” i granaty,
Za każdym razem dostają baty.
I co dzień się przybliża chwila,
Że zwyciężymy! I do cywila! Hej!
Czuwaj, wiaro....

Józefowi Krajewskiemu
przyznano nagrodę

Pasjonat

„Przypisanych Północy”

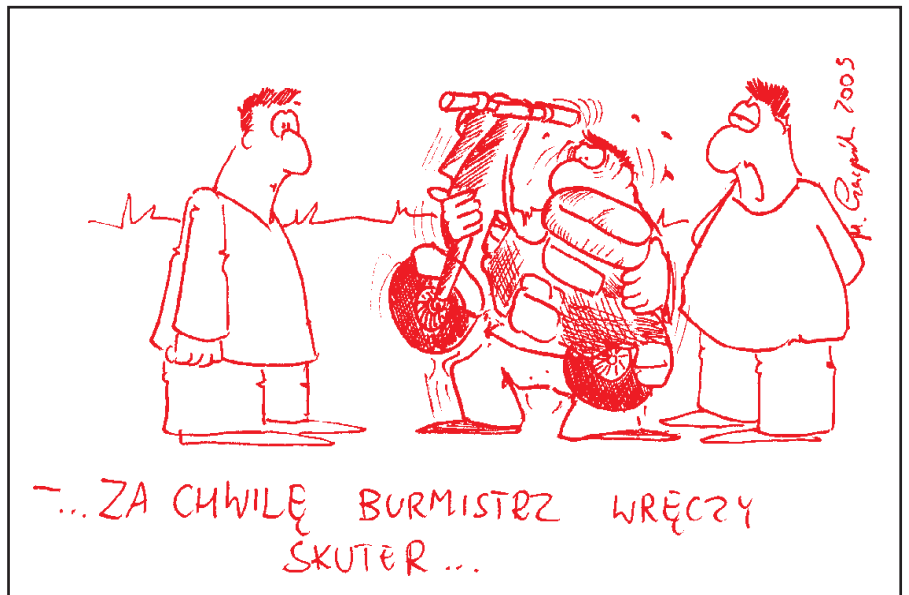
Stowarzyszenie Kulturalne „Przypisani Północy” z siedzibą w Olecku już po raz szósty przyznało honorową Nagrodę Pasjonata „Przypisanych Północy”.

Czytaj na str. 3.



**SKUTER ZA
KARNET**

Szczegóły oraz program
Przystanku Olecko na str. 5.



**TYGODNIK
OLECKI**



Kupon bierze udział
w losowaniu nagród.

Nr 30
(396)



KRONIKA POŻARNICZA

- 18 lipca o 10.30 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z domku letniskowego w Sedrankach.
- 19 lipca o 11.55 jeden zastęp JRG PSP usuwał skutki kolizji do której doszło na jezdni al. Zwycięstwa.
- 19 lipca o 17.28 jeden zastęp JRG PSP gasił na nasypie kolejowym w okolicach ul. Wojska Polskiego pożar trawy na nasypie kolejowym.
- 20 lipca o 12.08 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z domku mieszkalnego w Kowalach Oleckich.
- 20 lipca o 16.12 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z garażu przy al. Zwycięstwa.
- 21 lipca o 8.55 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni garażu przy ul. Park.
- 21 lipca o 12.50 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z magazynu w Czerwonym Dworze (gm. Kowale Oleckie).

Informacji udzielił
młodszy ognomistrz **Andrzej Zajkowski**

GODZINY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

„Tygodnik Olecki”,
ul. Zielona 37
tel./fax (0-87) 520 02 30
poniedziałek, środa
czwartek, piątek
w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- Aneta Burgman
- Witold Janidzki
- Andrzej Kalisiak
- Henryk Malinowski
- Jerzy Makal
- Gabriel Nowak

Po odbiór upominków prosimy zgłaszać się do redakcji w godzinach otwarcia – przy ul. Zielonej 37. Część upominków ufundował **Grzegorz Kłoczko** oraz firma **INFOLAND**.

Próba rozboju

24 lipca około 1.00 w nocy dwóch mężczyzn zaczęło na ul. Jeziornej przechodzącego osiemnastoletniego olecczanina. Zażądali od niego pieniędzy i papierosów, a gdy ten odmówił, zaczęli go bić. Kopiając doprowadzili go do utraty świadomości. Następnie zabrali papierosy... i zaczęli uciekać, gdyż pojawił się patrol policyjny.

W bezpośrednim pościgu policjanci zatrzymali obydwu przestępców. Okazali się nimi dwudziestoczeroletni Sebastian S. i dziewiętnastoletni Andrzej S. (miesz-

Wypadek

24 lipca doszło w Rogajnach (gm. Świętajno) do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Dwudziestodwuletni Wojciech W. (mieszkaniec gm. Świętajno) kierując VW Golfem na łuku drogi zjechał na lewe pobocze i czołowo uderzył w drzewo ponosząc śmierć na miejscu. Do wypadku doszło około 5 rano. Przyczyny bada policja.

kańcy gm. Kukowo).

Obaj zostali aresztowani. Okazało się, że są pod wpływem alkoholu. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Poszkodowany olecczanin został umieszczony na obserwacji w szpitalu.

Pijani kierowcy

- 19 lipca około 18.30 zatrzymano w Stożnem dwudziestodwuletniego Tomasza S. (mieszkańca gm. Olecko), który kierował Skodą mając we krwi 1,5 promila alkoholu. Zatrzymany wcześniej miał już orzeczone przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych za jazdę po spożyciu alkoholu.
- 20 lipca policjanci zatrzymali w Skowronkach pięćdziesięcioletniego Józefa B. (mieszkańca gm. Wieliczki) Jechał on rowerem mając we krwi 1,6 promila alkoholu.
- 23 lipca o 2.00 zatrzymano na placu Wolności trzydziestoosmioletniego Krzysztofa K. (mieszkańca gm. Kowale Oleckie). Jechał on Fiatem 126p mając we krwi 0,8 promila alkoholu.

TRANSBUD OLECKO

ul. Wojska Polskiego 9
tel.: 520 - 42 - 51

- materiały budowlane
- węgiel, koks, miał
- olej opałowy
- stacja paliw
- stacja diagnostyczna

www.transbud.elk.com.pl (V28502)

Dyżury aptek

- 22-31.07.,
– ul. Składowa 6.
- 01.08-10.08.,
– ul. Kolejowa 15.

Olej opałowy EKOTERM PLUS, olej napędowy PB95

SUPER CENY!

Tel. (0*87) 523-04-50; 0501-669-667

Tylko w APTECE przy placu Wolności 25

robiąc zakupy możesz zmierzyć:

- poziom tkanki tłuszczowej,
- ciśnienie,
- wagę,
- wzrost

najnowszym specjalistycznym aparatem marki CORAZON.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 7³⁰-19⁰⁰, w soboty 8⁰⁰-14⁰⁰.



Józefowi Krajewskiemu przyznano nagrodę Pasjonat „Przypisanych Północy”

Nagroda jest wręczana wyjątkowym osobom z regionu Warmii, Mazur i Suwalszczyzny, które w szczególności i pełen pasji sposób wzbogacają dziedzictwo kulturowe regionu, działają na rzecz rozwoju społecznego, ekologii, tworzą w dziedzinie muzyki, plastyki czy literatury.

Miło nam poinformować, że decyzją Kapituły powołanej przez Zarząd Stowarzyszenia Kulturalnego „Przypisani Północy” w dniu 14 lipca 2005 r. przyznano

Panu **Józefowi Krajewskiemu**
Nagrodę Pasjonata
„Przypisanych Północy” 2005

- za odwagę i pasję w tworzeniu pierwszej wyższej uczelni na Mazurach,
- za umiejętność godzenia życiowych zakrętów z poszanowaniem wartości wyższych,

- za znaczący udział w budowaniu nowoczesnego i wykształconego społeczeństwa,
- za rozslawianie Ziemi Oleckiej oraz trwałą zmianę wizerunku miasta.

Zapraszamy na uroczyste wręczenie Nagrody podczas 12. „Przystanku Olecko” – 28 lipca (czwartek) 2005 r. o godzinie 20.30.

Uroczystość odbędzie się na scenie nad jeziorem przy Zespole Szkół Technicznych przed koncertem zespołu „Princess”.

Prezes Stowarzyszenia
Maria Wanda Dzienisiewicz

Wywiad z Józefem Krajewskim zamieścimy w następnym numerze „TO”.

ŁOŚ WITA PONOWNIE!

Już kolejny, 12. raz, spotykaliśmy się na Przystanku Olecko. Z utęsknieniem czekałam na to, aby móc zobaczyć się z ekipą warsztatowiczów, przywitać z Łosiem i biegać z długopisem w ręce w poszukiwaniu ciekawego tematu. A tematów do pisania o tegorocznym Przystanku nie brakowało. Program był niezwykle bogaty w różne imprezy, koncerty, spektakle, więc każdy znalazł coś dla siebie. Miasto ponownie ożyło, a wieczorami było tłoczno na ulicach. Olecko promieniało całym swoim blaskiem.

Marzena Nowak

PRZYPOMINAMY!!!

Podczas tegorocznego Przystanku Olecko w dniu 29 lipca br. ponownie zagrości w Olecku TVP z programem pod nazwą „Lato z Jedyką”.

Podczas wakacji program jest emitowany rano w godzinach 6.30-8.00 oraz po południu w godzinach 16.25-16.40

POLICJA OSTRZEGA



Przyczyna: śliska jezdnia.



OLEJ OPALOWY
KONKURENCYJNE CENY !!!
Tel. (0*87) 520-41-91 (127306)

TYGODNIK
OLECKI

KUPON NA OGŁOSZENIE
– 0,37 zł za słowo

Treść:

.....

.....

.....

Ilość publikacji: x 1 x 2 x 3

Imię i nazwisko

Adres:

Podpis:

Ludzie! Co się dzieje z naszą kochaną służbą zdrowia?!

Gdy w weekend zachodzi się do pogotowia, to czy można otrzymać kompleksową pomoc? – otóż okazuje się, że nie! Aby zrobić prześwietlenie musimy czekać aż do poniedziałku, ponieważ „pan technik” jest w domu, a do szpitala przyjeżdża jedynie w uzasadnionych przypadkach.

Z kolei w poniedziałek musimy poczekać parę dobrych godzin w kolejce, zanim dostaniemy się do „fachowca”. A zdawałoby się, że na pomoc lekarzy możemy liczyć 24h na dobę. Czy aby na pewno...?

To już nie pierwszy przypadek, np. przy skreceniu kostki bada nas w sobotę lekarz (nie chirurg), który stwierdza, że prześwietlenie jest niezbędne i zaprasza, aby przyjść ponownie w poniedziałek (gdzie jest się co najmniej 50. w kolejce). A co dopiero mówić jak ma się złamany obojczyk i również musi się czekać na pierwszy, roboczy dzień tygodnia...

Ech, i co tu dużo gadaż. Radzę zatem chodzić ostrożnie, aby nie uszkodzić sobie ręki czy nogi, bo gwarantowanej pomocy możemy nie otrzymać.

Marzena Nowak

Zatrzymani

20 lipca policja zatrzymała czterdziestoletniego Wojciecha F. i dwudziestosiedmioletniego Zbigniewa N. (obaj mieszkańcy gm. Olecko), podejrzanych o to, że tego samego wieczoru dokonali uszkodzenia opla astry należącego do mieszkańca Ostródy. Straty wyceniono na 300 złotych.



Posiedzenia komisji

W dniu 03.08.2005r. (środa) o godz. 12.00 w pokoju nr 28 (biuro rady) Starostwa Powiatowego w Olecku odbędzie się posiedzenie Komisji Zdrowia, Oświaty i Bezpieczeństwa.

Tematy:

1. Stan przygotowań placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2005/2006.
2. Sprawozdanie finansowe z działalności spółki „Olmedica” i SPZZOD w Jaśkach za I półrocze 2005r.
3. Omówienie i zatwierdzenie projektu programu restrukturyzacyjnego SP ZOZ w Olecku w likwidacji oraz informacja o likwidacji gospodarstwa przy ZSLiZ w Olecku.
4. Analiza wykonania budżetu Powiatu

za I półrocze 2005r.

5. Analiza materiałów na sesję.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

W dniu 04.08.2005r. (czwartek), o godz. 12.00 w pokoju nr 28 (biuro rady) Starostwa Powiatowego w Olecku odbędzie się posiedzenie Komisji Budżetu, Finansów i Gospodarki.

Tematy:

1. Analiza budżetu za I półrocze 2005r.
2. Analiza materiałów na sesję.
3. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Urszula Sawicka

Biuro Rady Powiatu

IV Regaty o Puchar Ligi Morskiej i Rzecznej

Miłośnicy żeglarstwa mieli nie lada atrakcję – w dniu 23 lipca o godzinie 11:00 na jeziorze Oleckie Wielkie rozpoczęły się IV Regaty o Puchar Ligi Morskiej i Rzecznej.

Otwarcia regat dokonał poseł na Sejm

RP **Bronisław Komorowski**. Otwarte regaty żeglarskie w klasie „Optimist” zorganizował Uczniowski Klub Sportowy „Trójka” w Olecku przy współpracy Oleckiego Klubu Wodnego i Delphii Yachts.

Pogoda dopisała.



ZŁODZIEJE CZEKAJĄ NA CHWILE NIEUWAGI!

Mamy sezon turystyczny, wakacje, a wraz z nimi czas wyjazdów i Przystanek Olecko. Warto wiedzieć, że w tym okresie złodzieje mają „pełne ręce roboty”. Mogą być wszędzie i najchętniej grasują w tłumie. Nie da rady zabezpieczyć się stuprocentowo przed złodziejem, ale w tym czasie powinniśmy mieć oczy i uszy „szeroko otwarte” aby zminimalizować jego szanse na zaopiekowanie się naszym portfelem. Poza tym dzielne patrole oleckiej policji czuwają nad naszym bezpieczeństwem.

Reprinty pocztówek z Olecka

Trzecia edycja reprintów pocztówek z przedwojennego Olecka do nabycia w księgarniach.

Ilość egzemplarzy ograniczona!

SPÓŁKA Z O.O.
TERNET

19-400 OLECKO
PLAC WOLNOŚCI 11
tel. (087) 520-31-70
fax (087) 520-41-70

- * Komputery (konfiguracja na życzenie klienta)
- * przy zakupie zestawu komputerowego – 10 godz. internetu gratis + konta e-mail
- * oprogramowanie
- * serwis
- * instalacje sieci internetowych
- * rozliczenia podatkowe

http://www.ternet.com.pl
e-mail: frame@frame.net.pl



KEY ZNACZY TANIEJ !

Olecko, ul. Gołdapska 22
tel./fax (087) 520 22 33

**Kotły, bojery, armatura
sanitarna, pompy, przydomowe
oczyszczalnie ścieków
SPRZEDAŻ NA RATY**



Centrum Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji

ul. Aleje Lipowe 1a, 19-400 Olecko, tel. 520-42-59, www.goliat.pl

ŚWIATOWA NOWOŚĆ W OLECKU

- fotoepilacja
- fotoodmładzanie skóry
- zamykanie naczyń krwionośnych

Zapraszamy Państwa do korzystania z naszej bogatej oferty obejmującej zabiegi odnowy biologicznej, rehabilitacji oraz unikalny zestaw zabiegów kosmetycznych.

Co miesiąc oferujemy Państwu korzystne promocje, zachęcające do rozpoczęcia korzystania z naszych nowoczesnych usług i poznania ich dobroczynnego wpływu na organizm.

Od połowy sierpnia wprowadzamy nowe zabiegi kosmetyczne na urządzeniu

CERRI LIGHTWAVE ADVANCE, obejmujące:

- fotoepilację,
- fotoodmładzanie skóry,
- zamykanie naczyń krwionośnych.



Cerri Lightwave Advance to nowoczesny aparat do epilacji i fotoodmładzania skóry z możliwością zastosowania specjalnej końcówki do zamykania naczyń krwionośnych.

* Nowy system do epilacji umożliwia wykonanie bezpiecznych i skutecznych zabiegów bez ryzyka wystąpienia skutków ubocznych takich jak poparzenia. Jest to łatwa w zastosowaniu i bezbolesna metoda progresywnego usuwania zbędnego owłosienia. Lightwave

* Advance wykorzystuje do epilacji technologię światła pulsacyjnego. Energia świetlna zmienia się w energię ciepłą, która jest pochłaniana przez melaninę we włosach, prowadząc do zniszczenia mieszka włosowego (zasada fototermodolizacji). Głowica aparatu oddziałuje na powierzchnię 10 cm², umożliwiając szybką pracę na większych partiach skóry. Aparat umożliwia zastosowanie dwóch metod depilacji przed zabiegiem fotoepilacji:

- 1) metoda tradycyjna - przed zabiegiem golimy włosy i stosujemy fotoepilację,
- 2) przed zabiegiem woskujemy włosy i stosujemy fotoepilację - jeśli skóra jest podrażniona po woskowaniu, zaleca się stosować fotoepilację dzień później

* Dodatkowa soczewka jest przeznaczona do zabiegów na naczynka krwionośne. Zabieg na naczynka na urządzeniu Lightwave Advance określa się jako progresywny. Sposób progresywnego wykonania zabiegu zapewnia bezpieczeństwo. Przy każdym zabiegu zamykane są stopniowo naczynka.

* Aparat umożliwia również przeprowadzenie zabiegów fotoodmładzania skóry. Zabieg polega na delikatnej biostymulacji tkanek. Działa rewitalizująco i tonizująco. Skutki fotoodmładzania:

- 1) działanie fotochemiczne - reaktywacja tkanek i stymulacja włókien elastyny,
 - 2) działanie fotoelektryczne - repolaryzacja membran komórkowych i wzmocnienie włókien
 - 3) rezonans - stymulacja aktywności komórkowej
- Aparat został wyprodukowany i przetestowany przez firmę Cerri, posiadającą doświadczenie w produkcji aparatów kosmetycznych od 1958 roku.

Pozostałe oferowane przez nas zabiegi kosmetyczne:

1. Bezoperacyjny dermolifting (automatyczny i manualny)
2. Grzebień przeciwzmarszczkowy
3. Fotomasaż - laser terapeutyczny
4. Masaż podskórny pompką próżniową
5. Masaż energetyczny
6. Peeling ultradźwiękami
7. Oczyszczanie ultradźwiękami
8. Sonoforeza - wprowadzanie ampułki za pomocą ultradźwięków
9. Masaż ssący rytmiczny - ujędrnianie i powiększanie biustu i pośladków
10. Masaż podskórny rytmiczny
11. Masaż sekwencyjny za pomocą urządzenia Boa Maxi
12. Elektrostymulacja
13. Masaż twarzy
14. Oczyszczanie manualne

Zabiegi odnowy biologicznej:

1. Sauna fińska (sucha)
 2. Sauna parowa
 3. Hydromasaż - wanna SPA
 4. Kabina na podczerwień INFRARED
 5. Masaż na urządzeniu HYDROJET
 6. Kabina witalności VITASALIN
 7. Solarium
 8. Masaż leczniczy, relaksacyjny, sportowy, specjalny
- Zabiegi rehabilitacyjne: 1. Zabiegi na urządzeniu MGUL
2. Bemer 3000
 3. Sollux
 4. Biophtron
 5. Laser terapeutyczny
 6. Elektroterapia
 7. Elektroakupunktura

Zapraszamy również do korzystania z zajęć sportowych w klimatyzowanym pomieszczeniu: słownia, aerobik, karate



12. Przystanek Olecko (15-30.07.2005r.) PROGRAM

PRYZSTANEK FAMILIJNY

(kamienna półrotunda)

26 lipca

18:00 – „Przystanek Familijny”: grupa „Fantazja” - „Bajkowa Dyskoteczka” – koncert

27 lipca

18:00 „British Shool” w Olecku – w tym koncert zespołu „O.K.1” oraz „Brothers Band” z muzyką K. Klenzczona i „Czerwonych Gitar” oraz Jarosław Chojnacki (piosenka autorska), gry, zabawy, konkursy

PRYZSTANEK BURMISTRZA

28 lipca 2005

godz. 16:00 (kamienna półrotunda)

- „Duet Bahamas” – popularny duet dla dzieci
- „Los Bahamas Desperados” – gorące rytmy latino
- Nord Pole Jazz Band
- godz. 20:30 (polana nad jeziorem)
- Wniebowcięci (rock)
- „Princess” (Czechy) – muzyka zespołu Queen
- „PIDŹAMA PORNO”

29-30 lipca 2005r. - PRYZSTANEK

KONCERTOWY (koncerty płatne – karnet 40 zł, bilet – 25 zł)

(polana nad jeziorem Oleckie Wielkie)

29 lipca (piątek), godz. 19:00

- Noexit (rock)
- M.r.o.w.i.s.k.o. (rock)

· **IRA**

· **KASIA KOWALSKA**

30 lipca (sobota), godz. 18:00

(polana nad jeziorem Oleckie Wielkie)

- Faya (reggae)
- Positive (reggae)
- Serengetti (reggae)

· **PTAKY**

· **KOMBII**

Prowadzenie koncertów: **Paweł „Konjo” Konnak**

25-27 lipca – **PRYZSTANKOWE NOCE LITERACKIE**

(Klub „U Potęgowej”)

godz. 22:00 - cykl spotkań autorskich poetów i pisarzy. Prowadzenie: Jan Kondrak, Muzyka: Super Young Jazz Trio. Udział biorą m.in.: Adam An-

dryszczyk, Wojciech Anuszkiewicz, Wiesław B. Bołtryk, Marek Borawski, Marta Cywińska, Wojciech Marek Darski, Grażyna Dobreńko, Wacław Klejmont, Roman Maciejewski, Adam Siemieńczyk, Jerzy Stachura Junior.

PRYZSTANEK TEATR

Prezentacja grup teatralnych Sopotkiej Sceny „Off de Bicz”

29.07. godz. 17:00 - Teatr Stajnia Pegaza - „A teraz Ja!” na motywach „Pamiętnika Stefana Czarnieckiego” i „Ślubu” Witolda Gombrowicza; scenariusz i reżyseria: Ewa Ignaczak; wykonanie: Grzegorz Sierzputowski (sala Teatru agt)

30.07. godz. 17:00:

* Teatr Okazjonalny – „Viva la vida!”; koncept i reżyseria: Joanna Czajkowska, Jacek Krawczyk, choreografia i wykonanie: Joanna Czajkowska, Iwona Strupiechowska, Jacek Krawczyk, scenografia i kostiumy: Teatr Okazjonalny, współczesne wersje obrazów Fridy Kahlo: Mateusz Skutnik, opracowanie muzyczne: Andrzej Pawłowski, reżyseria światła: Bartosz Cybowski (sala Teatru agt)

* Ewa Ignaczak (Sopot) – premiera spektaklu według „Utraconej czci Katarzyny Blum” Bolla

IMPREZY

SPORTOWO - REKREACYJNE

29.07. (piątek)

16.00 - Otwarty Turniej piłki nożnej plażowej

30.07. (sobota)

10.00 - XII Otwarty turniej tenisa ziemnego o puchar Przystanku Olecko w grze pojedynczej - korty

12.00 - XIII Otwarty Olecki Maraton Pływacki - plaża Skocznia.

16.00 - Wyścigi rowerowe dla dzieci przedszkoli i szkół podstawowych na bieżni - stadion MOSiR.

31.07. (niedziela)

10.00 - XII Otwarty turniej tenisa ziemnego o Puchar Przystanku Olecko w grze podwójnej - korty.

12.00 - Otwarty turniej siatkówki plażowej - boisko przy kortach.

Codziennie możliwość wypożyczenia i korzystania z kajaków, łódek, rowerów wodnych - w godz. 10.00-20.00. - plaża Skocznia. Codziennie możliwość

grania w tenisa ziemnego, siatkówkę plażową, piłkę nożną na boiskach, marszobiegów na terenach rekreacyjnych MOSiR.

Organizator:

Regionalny Ośrodek Kultury w Olecku „Mazury Garbate”

Współorganizator:

Urząd Miejski w Olecku

Główny Sponsor Tytułarny

PZU Życie

Sponsorzy:

Warka

Majjwerr - catering

Delphia Yachts

PKO BP

Prawda Sp. z o.o.

Majster

British Shool

Współpraca

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

Wszelchnia Mazurska w Olecku
Tygodnik Olecki

Skuter za karnet

Znamy już tegoroczny program 12. Przystanku Olecko, który będzie trwał od 15 do 30 lipca. Przewidziano w nim wiele atrakcji, zaś niewątpliwie dużym plusem jest to, że oprócz dwóch ostatnich dni (duże koncerty) wszystkie imprezy są bezpłatne. Bilet na jeden koncert kosztuje 25 zł, natomiast karnet na dwa koncerty kosztuje 40 zł.

Dla nabywców karnetów mamy niespodziankę. Każda osoba, która go zakupi, będzie miała szansę wygrać skuter Piaggio. Losowanie odbędzie się podczas Przystanku Burmistrza (28 lipca), zatem trzeba pamiętać, by karnety zabrać ze sobą.

Ze względów technicznych i ekonomicznych zdecydowano, że prawie wszystkie imprezy „przystankowe” odbędą się na kamiennej półrotundzie.



I DŹE 12 LAT STARSI...



A „Przystanek” trwa...



Fot. Józef Kunicki.





SZP-ZWZ w walce o Polskie Kresy Północno-Wschodnie w okresie wrzesień 1939r. – czerwiec 1941 r.

O ile walka SZP-ZWZ z okupantem hitlerowskim znalazła swoje odbicie w opracowaniach historyków a także wspomnieniach uczestników i świadków tamtych zmagania, o tyle prawdziwa historia walk o Polskie Kresy Północno-Wschodnie w pierwszym okresie sowieckiej okupacji przez wiele lat była białą plamą i tematem zakazanym.

Stało się tak dlatego, że ziemie te zostały siłą, przy milczącej zgodzie naszych wiarołomnych aliantów, wcielone do ZSRR. Świadkowie i uczestnicy tych wydarzeń wyginęli na zesłaniach w łagrach, więzieniach i katowniach NKWD i UB, a Ci Polacy, którzy pozostali na tych terenach, jakże nieliczni, milczeli przez lata jak zakłeci, sterroryzowani przez czerwonego okupanta. Ci zaś, którzy osiedlili się w PRL przeważnie na tzw. Ziemiach Odzyskanych milczeli także, w obawie o własne bezpieczeństwo. Oni z autopsji znali metody UB-ecko - NKW-dowskie. I tak przez prawie pół wieku prawdziwa historia o tragedii tamtych terenów RP była przemilczana lub zakłamaną.

A tragedia nastąpiła 17 września 1939 r., kiedy o świcie żołnierzom polskim walczącym bohatersko i w osamotnieniu, bolszewicka armia zadała cios w plecy. Półtora miliona żołdaków spod znaku sierpa i młota uderzyło zdradziecko na nieliczne strażnice Korpusu Ochrony Pogranicza oraz przewidziane mobilizacją garnizony Wojska Polskiego. Do tego brak jasnych rozkazów a także typowe dla bolszewików zakłamanie, że niby idą na pomoc Polsce sprawiły, że na nic nie zdała się ofiara bohaterskich żołnierzy KOP-u, marynarzy Flotyli Pińskiej, żołnierzy WP, harcerzy Grodna i Wilna. Wszyscy Oni padli w pierwszych godzinach zdradzieckiej napaści w walce z “czerwoną zarazą” lub wymordowani jako jeńcy, (marynarze Flotyli Pińskiej). Żywe ciało naszej Ojczyzny rozszarpały szpony dwóch najeźdźców.

W pracy tej pragnę przywrócić pamięć tych wszystkich znanych i nieznanym żołnierzom SZP-ZWZ, którzy nigdy nie złożyli broni i nie pogodzili się z bolszewicką okupacją. Wtedy, gdy wydawało się, że niebo runęło i sam Bóg Wszechmogący i Miłoścywy, zapomnieli o Polsce i Polakach, oni nadal walczyli i ani na chwilę nie zwątpili w sens walki. Jakże mało wiemy o ich walce i Ofierze. Sowietci, z właściwym sobie okrucieństwem i cynizmem, traktowali naszych

żołnierzy jak bandytów. Masowo mordowali i rozstrzelali całe oddziały. Jednak opór zbrojny trwał a nawet narastał.

Dzisiaj ponad wszelką wątpliwość wiadomo, że mjr Henryk Dobrzański “Hubal” zanim pojawił się na Kielecczyźnie, bił się z sowietami jako zastępca dowódcy 110 Pułku Ułanów. Ułani mjr “Hubala” walczyli z sowietami w Puszczy Augustowskiej w końcu września 1939 r. Ta tzw. “wrześniowa partyzantka” była przedłużeniem kampanii wrześniowej. Szczególnie małe oddziały kawalerii, szybkie i mobilne, najbardziej dawały się we znaki czerwonym najeźdźcom. Dla przykładu 2 szwadrony ułanów pod dowództwem rotmistrza Bolesława Dąbrowskiego przez 2 tygodnie walczyły z bolszewikami w rejonie Lidy. Dopiero w połowie października zostały rozbite.

MODLITWA

*Tadeusz Barański „Tatar”
Świętokrzyskie Zgrupowanie Partyzanckie
AK „Ponury-Nurt”*

Należy podkreślić, że okupacja sowiecka była tak okrutna i nieludzka, że zagrożony był każdy Polak. Tworzyły się więc grupy byłych żołnierzy KOP-u WP i walka trwała. Zaczęły się aresztowania inteligencji, ziemian, urzędników, b. żołnierzy a przede wszystkim młodzieży. Zjawisko zdrady w tej mozaice narodowościowej było powszechne. Ratunek był w lesie. Broni zebranej z pół bitewnych było jeszcze dość dużo. Taki był początek partyzantki antysowieckiej. To ludzie w obliczu zagrożenia chwytały za broń.

W Puszczy Augustowskiej pod koniec 1939 r. powstał PAW (Polska Armia Wyzwolenia) a dowodził nią 22-letni podchorąży kawalerii Edward Stankiewicz “Dower”. W lipcu 1940 r. PAW weszła w skład Związku Walki Zbrojnej. Ten dzisiaj całkowicie zapomniany podchorąży był na tym terenie pierwszym dowódcą ZWZ. Zginął w walce z NKWD 25 września 1940 r. Kolejnym z pierwszych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na Ziemi Augustowsko-Suwalskiej był Antoni Pałubicki “Piorun”, którego NKWD pojmało dopiero 15 marca 1941 r., a więc krótko przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej.

To w Augustowie na ulicy w biały

dzień zastrzelono oficera-kata z NKWD w kwietniu 1940r. W samej Puszczy Augustowskiej w okresie od września 1939r. do maja 1941 r. działało około 50-ciu grup partyzanckich. Były nieliczne, ale zdeterminowane. Bazy oddziałów partyzanckich powstawały także na bagnach dorzecza Biebrzy. Niedostępny teren sprzyjał tej działalności. Partyzantka antybolszewicka przetrwała tam do czerwca 1941 r. W słynnym Jedwabnym 10 maja 1941r. zastrzelono miejscowego szefa NKWD lejtnanta Szewieliowa.

Tak było w augustowskim, suwalskim, nad Biebrzą, w Puszczy Nalibockiej, na Nowogródzczyźnie, gdzie do wiosny 1941r. walczyły Bataliony Śmierci Strzelców Kresowych. I walczyły naprawdę na śmierć i życie. Dla miejscowych Polaków byli nadzieją w tych mrocznych czasach. Sama świadomość, że są “Nasi”, że zabijają okupantów, szpiclów i kolaborantów podtrzymywała nadzieję. Większość z tych grup, oddziałów przetrwała do wkroczenia Niemców.

To samo dotyczyło Dywersyjnej Organizacji Wojskowej, której działalność na Grodzieńszczyźnie w Nowogródzkim na Polesiu i w części Białostockiego dała się okupantowi we znaki. Augustowskie, suwalskie nie uniknęło wprawdzie aresztowań, wywozek, ale obroniło się przed zdradą i kolaboracją. A przecież dowódcami tych grup i oddziałów partyzanckich byli młodzi ludzie, bez wiedzy i doświadczenia wojskowego - dwaj maturzyści, jeden był policjant.

Chłopi widzieli w tych partyzantach polskich obrońców, bo to oni likwidowali wszelkiego rodzaju szpiclów i bolszewicką agenturę. Nad Biebrzą w 1940r. każda wieś była zbrojną placówką ZWZ. Kto dowodził? Przeważnie miejscowi byli podoficerowie WP. Ci podoficerowie to były prawdziwe autorytety. Drugą grupą przywódców byli często miejscowi wiejscy nauczyciele.

Dzisiaj, gdy tak dużo pisze się o walce, działaniu zgrupowań, oddziałów a w czasie “Burzy” pułków i dywizji a także sławnych dowódców, nie zapominajmy o tych podoficerach, policjantach, maturzystach, którzy w tych straszliwych warunkach wzięli na swoje barki ciężar dowodzenia.

Działo się to w terenie, gdzie nie wiadomo było kto swój, a kto zdrajca, gdzie penetracja NKWD była permanentna. To oni pierwsi podnieśli oręż przeciw “czerwonej zarazie” i codziennie dawali świadectwo, że Polska nie zginęła, że walczy i trwa. W tamtych mrocznych czasach była to iskierka



nadziei. Mała iskierka, ale była.

W tym opracowaniu padło tylko kilka nazwisk. Nie sposób bowiem wymienić te setki, może tysiące zapomnianych nieznanych bohaterów, niezłomnych pierwszych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na Północno-Wschodnich Kresach Rzeczypospolitej. Większość z nich padła w walce i nie ma nawet żołnierskich mogił, a jeśli nawet takie istniały, to zostały zbezczeszczone lub czas zrównał je z ziemią, brak po nich jakiegokolwiek śladu.

Dlatego my, żyjący, którym dopisało żołnierskie szczęście zapalając znicze i składając kwiaty na zadbanych mogiłach naszych braci-żołnierzy tu, w Polsce, wspominajmy o nich - Tych z Puszczy Augustowskiej, Rudnickiej, Nalibockiej, lasów Stałpeckich, Lidzkich i całej Nowogródziny. Pomódlmy się za nich serdecznie. Tam, gdzie Oni padli i spoczywają snem wiecznym też jest Polska, o którą do końca walczyli. Niech brzozy, te żołnierskie drzewa, szumią Im pieśń o Polsce, która była, jest i będzie wielka, także dzięki Ich Ofierze.

I jeszcze chwila refleksji nad historią naszych stosunków z narodem rosyjskim, wywodzącym się przecież ze wspólnych słowiańskich korzeni. To oni, bracia Słowianie, od wieków, od państwa carów po ZSRR, kiedy to nastąpiło apogeum podłości, okrucieństwa, zdrady i ludobójstwa. Oni, nasi wschodni sąsiedzi, nieśli nam, Polakom, naszej Ojczyźnie Polsce, od wieków i zawsze śmierć, pożogę, gwałt i okrucieństwo. Od rzezi Pragi, poprzez powstania narodowe, od Paskiewicza, W. Ks. Konstantego, Murawiewa - „Wieszatiela”, poprzez Lenina, Stalina, Tuchaczewskiego, Budionnego, Bertę. Nic tylko zsyłki, śmierć, gwałty aż do ludobójstwa. Skąd w nich, braciach słowiańskich, tyle zwierzęcej, wprost zoologicznej nienawiści do Polski i Polaków? Skąd to okrucieństwo i zarazem cynizm? Przecież ten naród dał Europie Dostojewskiego, Puszkina, czy choćby w niedalekiej historii Zacharowa, Sołżenicyna, Wysockiego, czy wreszcie Bułata Okudżawę - wielkiego przyjaciela Polski i Polaków.

I tu, przy niezapomnianym nazwisku Okudżawy, cisną się na usta słowa jego modlitwy do Boga Miłościwego i Wszechmogącego: „Daj Kainowi skrucę”. Daj Kainowi skrucę Boże Miłosierny i Wszechmogący za rzeź Pragi, za wymordowanych powstańców, za setki tysięcy zesłanych na nieludzka ziemię dzieci, kobiet, starców. Oni nie byli żołnierzami, nie walczyli, a którym nie dane było spocząć w ojczyźnej ziemi. Kości Ich bieleją gdzieś w nieznanych miejscach tej okrutnej ziemi. Za wymordowanych naszych oficerów, księży, nauczycieli, policjantów. Boże Wszechmogący „Daj Kainowi skrucę”. Niech zbrodnia będzie nazwana zbrodnią, a ludobójstwo – ludobójstwem. O tylko tyle i aż o tyle prosimy Cię, Boże Wszechmogący!

Lódź, kwiecień 2005r.

Dofinansowanie do zakupu przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych

Powiat Olecki posiada środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na dofinansowanie do zakupu przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych dla osób niepełnosprawnych.

Realizacja ww. dofinansowania trwa do końca roku kalendarzowego.

Adresatami dofinansowania są osoby z ważnym orzeczeniem:

- o niepełnosprawności (wydawane do 16 roku życia)
- o stopniu niepełnosprawności,
- o grupie inwalidzkiej,
- o niezdolności do pracy,
- KRUS wydanym przed 1 stycznia 1998r., które podlega przełożeniu na stopnie niepełnosprawności.

Pomoc finansowa ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych udzielana jest na dofinansowanie:

- pokrycia do pełnej kwoty limitu Narodowego Funduszu Zdrowia udziału własnego osoby niepełnosprawnej w kosztach zakupu przedmiotów ortopedycznych lub środków pomocniczych, przy których zakupie, zgodnie z rozporządzeniem, taki udział jest wymagany,
- do udziału własnego w zakupie przedmiotów ortopedycznych lub środków pomocniczych (tzn. np. obuwia ortopedycznego, wózka inwalidzkiego, aparatu słu-

chowego, pieluchomajtek, cewników, kuli inwalidzkich, gorsetu ...), których cena zakupu jest wyższa niż wyznaczony dla nich limit NFZ, przy czym kwota dofinansowania nie może przekroczyć sumy 150% kwoty limitu wyznaczonego przez NFZ oraz wymaganego rozporządzeniem udziału własnego nabywcy.

O dofinansowanie do ww. zakupu mogą ubiegać się osoby, których średni miesięczny dochód, w rozumieniu przepisów o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych, pomniejszony o obciążenie zaliczką na podatek dochodowy od osób fizycznych, składkę z tytułu ubezpieczeń społecznych oraz kwotę alimentów świadczonych przez osoby pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym na rzecz innych osób, podzielony przez liczbę osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, obliczony za rok podatkowy poprzedzający rok, w którym składany jest wniosek nie przekracza:

- 50% przeciętnego wynagrodzenia przypadającego na jednego członka rodziny, pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym,
- 65% przeciętnego wynagrodzenia w przypadku osoby samotnej.

Druki wniosku oraz informacje dotyczące ww. dofinansowania uzyskać można w pok. nr 6 w Starostwie Powiatowym w Olecku, ul. Kolejowa 32, 19-400 Olecko, tel. 520-24-75 lub 520-21-47, 520-22-94, w. 40.

Starosta Olecki

Stanisław Lucjan Ramotowski





Danny Boyle w 2000 roku nakręcił film o rajach na ziemi. Owa idylla znajdować się miała u wybrzeży Tajlandii, oddalona od miejskiej aglomeracji i wszelkiego zgiełku z nią związanego. „Niebiańska plaża” istnieje jednak o wiele bliżej niż tajlandzka kraina rozpusty. Wystarczy przyjechać do Olecka, by poddać się urokowi tego magicznego miejsca.

Nasze plaże

„SZYJKA”

Jedną z czterech oleckich plaż, znajdująca się tuż przy drodze wylotowej na Augustów, swoją nazwę zawdzięcza kształtowi linii brzegowej. Tuż obok umiejscowiony został punkt widokowy, z którego roztacza się panorama miasta i osiedla domków jednorodzinnych. Turyści mogą także pohasać na nowo oddanym do użytku boisku do piłki nożnej plażowej. Szyjka jest też ulubionym miejscem do zabaw dla najmłodszych.

„SKOCZNIA”

Najpopularniejsze kąpielisko w mieście, z charakterystycznymi dwiema wieżami, drewnianym mołem i zabytkową zabudową wokół plaży sprawia, że latem na „Skocznię” ciągną nieprzebrane tłumy. Punkt gastronomiczny staje się w tym momencie niepodważalnym argumentem przemawiającym na korzyść tego miejsca. Boisko do siatkówki plażowej jest z kolei ulubionym miejscem dla miłośników wypoczynku aktywnego. Wypożyczalnia sprzętu wodnego pozwala na rekreację z dala od brzegu, a punkt widokowy „Wieża” na wnikliwą obserwację z wysokości dwóch pięter.



Piotr Fidler – ratownik WOPR:

„Ratownikiem jestem od trzech lat. Najlepiej pracuje mi się na „Szyjce” i „Skoczni”. Na szyjce ze względu na płytkie dno i większe tym samym bezpieczeństwo, z kolei skocznia to duże zaplecze ratunkowe, więcej kolegów-ratowników, dzięki czemu czujemy się raźniej i pewniej w razie udzielania komuś pomocy. Osobiście wolę jednak „dziką plażę”. W tym roku pogoda sprzyja, dlatego wszystkim polecam aktywny, ale i rozważny wypoczynek nad naszym jeziorem”.

„DZIKA PLAŻA”

Dziewicze miejsce, nad którym z roku na rok przybywa plażowiczów. Jest to jedyna w Olecku trawiasta plaża, o ła-



Fot. Józef Kunicki.

godnym zboczem i odstrasającym na pierwszy rzut oka monumentalnym placem budowy. Jeszcze kilka lat temu „Dzika plaża” mogła swobodnie konkurować ze „Skocznią” o palmę pierwszeństwa w mieście. A to za sprawą nieistniejącej już wypożyczalni łódek, kajaków itp. oraz



Teoretycznie, bo „Dworek” ma coś czego nie mają inni, a więc domki letniskowe, które co roku goszczą setki turystów z całej Polski. Podobnie jak na wcześniejszych kąpieliskach jest tutaj boisko, drewniany pomost i czuwający nad bezpieczeństwem plażowiczów ratownicy. Wieczorem można spotkać wędkarzy, a także licznych rowerzystów przemyskających „Wiewiórczą ścieżką”, przebiegającą przez wszystkie cztery plaże w Olecku.



Marek Matuszczyk – turysta z Brukseli:

„W Olecku jestem już po raz kolejny. Przed dziesięć laty było tutaj zupełnie inaczej. Muszę przyznać, że miasto zmienia się na lepsze. Jeżeli chodzi o ulubione miejsce to zdecydowanie wskazałbym na skocznię”.

wydawało się dobrze prosperującego sklepiku. Dzisiaj miejsce odrobinę zaniedbane, jednak mimo wszystko równie urokliwe jak przed laty.

„DWOREK MAZURSKI”

Plaża, na której wypoczywa teoretycznie najmniej osób ze względu na dalszą odległość od miasta.



EXPRESS SZKOLNY

„Do zobaczenia po wakacjach... będziemy już w klasie czwartej”

Tak pod koniec czerwca żegnali się ze swoimi młodszymi kolegami i koleżankami uczniowie trzeciej klasy Społecznej Szkoły Podstawowej STO. Jednocześnie, chcąc zachęcić swoich rówieśników do lektury bajek i wierszyków w czasie wakacji, trzecioklasiści wystawili dwie inscenizacje.

Prawie wszystkie dzieci znają zapewne bajkę Tuwima o rzepce, z którą nie mógł sobie poradzić dziadek, nawet z pomocą babci i wnucząt. Niewielu jednak miało okazję słyszeć ją w wersji anglojęzycznej. Uczniowie klasy trzeciej przygotowali adaptację tej bajki w języku an-



gielskim, zmieniając trochę jej bohaterów. I tak w zmaganiach dziadka z olbrzymich rozmiarów rzepą pomagała babcia, wnuczkowie i różne zwierzęta. Jednak nieoceniona i skuteczna okazała się pomoc małej żabki, dzięki której udało się wyciągnąć rzepę.

Dekoracje i stroje do bajki przygotowali uczniowie z pomocą rodziców, a część udało się „wyszperać” z zasobów szkolnego strychu, który świetnie nadawałby się na teatralną garderobę. Po tym przedstawieniu odbyła się krótka lekcja angielskiego dla publiczności, którą przeprowadziła nauczycielka języka angielskiego w klasach I-III – pani **Joanna Kalejta**. Było to jednocześnie sprawdzenie, czy publiczność rozumiała wszystkie słowa i jak wiele z nich za-

pamiętała. W międzyczasie młodzi aktorzy z klasy trzeciej mogli zmienić dekoracje i stroje do kolejnego przedstawienia, tym razem po polsku – „Dzień dobry, panie Andersene-

nie”. Ten rok jest szczególnie poświęcony Hansowi Christianowi Andersenowi, w związku z tym trzecioklasiści chcieli przybliżyć swoim młodszym kolegom i koleżankom twórczość i postać tego znakomitego baśniopisarza, a jednocześnie zachęcić ich do lektury książek w czasie wakacji.

Kolejno na scenę wychodzili bohaterowie naj-

piękniejszych i najbardziej wzruszających utworów duńskiego pisarza: Calineczka, Kominiarczyk, Swiniopas, Brzydkie Kaczątka, Pasterka, Królowa śniegu, Księżniczka, Żołnierz. Obecny był też sam pisarz, który siedział przy stoliku, przed kartką papieru i z piórem w ręce, obserwując, jak stworzone przez niego postacie opowiadają swoje historie.

W takim radosnym nastroju wspólnej zabawy z literaturą dziecięcą łatwiej było uczniom klasy trzeciej zakończyć pierwszy etap edukacji szkolnej, by po wakacjach z nowymi siłami zacząć nowy rozdział swojej przygody ze Społeczną Szkołą Podstawową.

A zatem do zobaczenia po wakacjach...





„Treburer Heimatbrief” nr 8 listopad/grudzień 1984

Ernst Gustav Jaeger

Rzeźbiarz, malarz, grafik, ilustrator i grawer, urodzony 3 maja 1880 roku w Marggrabowej, zmarł 27 kwietnia 1954 roku w Berlinie Nikolassee.

Jego ojciec był ślusarzem i rolnikiem maszynowym, którego matka pochodziła z rodziny Boris. Jego przodkowie ze strony matki mieszkali w Marggrabowej od stuleci. Jego pradziadek przybył jako żołnierz z Węgier.

Jaeger chodził do szkoły w Marggrabowej, gdzie pierwszy raz zetknął się ze sztuką poprzez swojego nauczyciela rysunku Marscha. W 1895 przeniósł się do gimnazjum w Insterburgu i zdał tam maturę. Na początku studiował w Królewcu prawo i nauki społeczne i był słuchaczem medycznych i artystycznych kursów. W latach 1906-1910 kształcił się sam w Berlinie, gdzie od 1908 roku miał swoje własne atelier.

Jako rzeźbiarz preferował głównie akty młodych mężczyzn, popiersia i plastyki zwierząt (koni, małą, byków, jeleni, psów i wielkich kotów). Malował ludzi, zwierzęta, pejzaże jak również motywy religijne w czasie swojej służby wojskowej, którą spędził jako rosyjski tłumacz w Heidelbergu. Oprócz rosyjskiego opanował wiele innych języków obcych, na przykład arabski. Był tak wszechstronny, że wysyłał prace do gazet z dowcipami. W 1911 roku stworzył znany posąg pracownika dla Uniwersytetu w Jena, którego odlew znajduje się w Muzeum Krajowym w Hannoverze.

Inne znane dzieła: Portret ojca, Kaktusowy przyjaciel (autoportret), Opłakiwanie, Kain, Trędowaty (autoportret w stroju mnicha), Kazanie do ptaków Świętego Franciszka, Święty i zwierzęta, Przejazdźka do krainy snów, Przeszukanie, Siewca, Prometeusz, Święty Grał, Droga na Golgotę, Święty Sebastian, Wykład z anatomii i ogromne malowidło Ikarusa, jak również ilustracje do kalendarza Ostmark 1922, który ukazał się u Callwey'a w Monachium.

Obraz „Ostatnie namaszczenie” z księdzem, który oddaje umierającemu ostatnią posługę, jest prezentem Wspólnoty powiatowej Treburga od rodziny Jaeger. Ołtarz-tryptyk w sali zebrań siostr powiatowego szpitala w Treburgu jest również jego autorstwa.

Obok swojej pracy rzeźbiarskiej udzielał się również jako pisarz. Oprócz swojej autobiografii napisał również pismo: Modelowanie i odcisk gipsowy. W gazecie Treburga napisał w 13. odcinkach



Ernst Gustav Jaeger.

sprawozdanie z historii ojczyzny zatytułowany „Obserwacje i wspomnienia”. Trbg.Ztg.z 15.5.1953 ff. Następujące jego wiersze ukazały się w tym samym numerze: „Nowy rok” 1952/1, „Troska wieku” 1952/3, „Na zmianę roku” 1952/4, „Ach Michale” 1953/16 i następnie 1954/1, Rzeźbiarstwo i jego mistrzowie z Królewca, 1970; Miesięcznik Westermann, tom 134-strona 433; Tydzień, 1922 zeszyt 5, Podręcznik sztuki Dressiera, VIII (1921)2. część; L.Heck, Teraźniejsze niemieckie obrazy zwierząt; Treburger Zeitung nr 67 z 1933;

•••••
 • Koło Miłośników Ziemi Oleckiej
 • działające przy Stowarzyszeniu
 • „Przypisani Północy” dziękuje
 • Pani **Paulinie Iwanowskiej**
 • za nieodpłatne tłumaczenie tekstów
 • z „Treburer Heimatbrief” nr 8.
 •••••

Treburer Zeitung 1954/13. Wystawy: Berlińska Secesja 1922 n 22, Wielka wystawa sztuki w Berlinie 1921/22, Wystawa sztuki bez jury w Berlinie 1922/23/24; Monachium, szklany pałac 1914.

Staropruska Kraina

*Staropolska kraino, do Ciebie należy
 ma pieśń,*

Pochwyciłaś mnie mocno.

Co to jest, co mnie do Ciebie ciągnie,

Z tym bolesnym żądaniem?

Nawet kiedy jestem daleko,

Twój blask nadal opromienia

Rzewnie rozmarzony umysł

Cudnym migotaniem.

Dźwięk dzwonu szarej katedry

Nigdy nie przebrzmi.

Idę wzdłuż cichej rzeki

Znanymi uliczkami.

Wędruje wśród wydm

Samotny w samotności.

Leżę na portowej plaży

Śniąc o dawnych czasach.

Pozdrawiam grupę przyjaciół

I myślę w każdej godzinie,

Ich wierność

Wspaniale leczy moje serce.

Ach kochana, kochana matko ty,

O wierna ziemio ojczysta,

Czy już w wiecznym spokoju

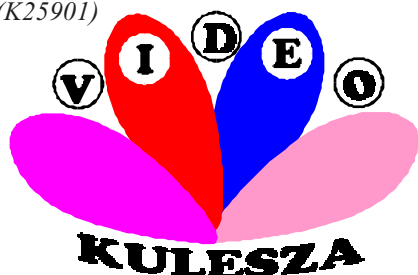
W Tobie spoczywać będę?



Ernst Gustav Jaeger - Glaube-Liebe-Hoffnung, Tryptichonaltar im Versammlungsraum der Schwestern des Kreiskrankenhauses in Treburg

Ernst Gustav Jaeger - Wiara-Miłość-Nadzieja, ołtarz-tryptyk w sali zebrań siostr ze szpitala w Treburgu.

(K25901)



OLECKO, Armii Krajowej 6, tel. 520-37-20

OFERUJEMY:

- największy w regionie wybór kaset (ponad 6500 tytułów do Twojej dyspozycji),
- hity w kilku egzemplarzach, sprzedaż czystych kaset video,
- stałym klientom rabat - 20% (średnio 5 wypożyczeń miesięcznie),
- sprzedaż kaset nagranych (również znane bajki W. Disneya),
- telefoniczna rezerwacja filmów, komputerowa obsługa klientów.

(K25904)

HITY WYPOŻYCZALNI (DVD) – czerwiec 2005

Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek	Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek
1	614	Skarb narodów	przyg.	16	602	Mściciel	sens.
2	574	Człowiek w ogniu	akcja	17	544	Dziewczyna z sąsiedztwa	kom.
3	621	Poznaj moich rodziców	kom.	18	603	Dom z piasku i mgły	dramat
4	615	Ocean 's Twelve	sens.	19	591	Pamiętnik Księżniczki 2	kom.
5	620	Lemony Snicket	kom.	20	490	Zły duch	kom.
6	613	Marzyciel	obycz.	21	607	New York Taxi	akcja/k.
7	581	Wesele	kom.	22	622	Dwaj bracia	przyg.
8	595	Komórka	thriller	23	562	Obcy kontra Predator	akcja sf
9	588	Lilia 4-Ever	dramat	24	606	Klątwa pierścienia	fantasy
10	627	Po zachodzie słońca	akcja	25	618	Odnaleźć przeznaczenie	obycz.
11	568	Iniemamocni	anim.	26	555	Terminal	kom.
12	612	Besta	sens.	27	565	Fabryka zła	wojenny
13	557	Zakładnik	thriller	28	540	Ja robot	akcja
14	619	Criminal. Wielki przekręt	sens.	29	616	Lucky Lucke	kom.
15	624	Misja w czasie	s-f	30	569	Bridget Jones 2	kom.

JUŻ W WYPOŻYCZALNI – DVD

Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek	Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek
1	625	Vera Drake	obycz.	4	634	Wersja ostateczna	thriller
2	630	Egzorcysta. Początek	horror	5	635	Płytko pod ziemią	horror
3	632	Powrót do Gärden State	obycz.	6	636	Gwiezdne jaja cz. 1	kom.

Niektóre premiery lipca 2005 r.

11	10,5 w skali Richtera	Blżej	Deszcz
18	Miasteczko Salem	W rękach Boga	Bezdroża
25	Upiór w operze		Aleksander
28	Blade - mroczna trójca	Zatańcz ze mną	Zakopana Betty
4.08	Melinda i Melinda	The Erudge - Klątwa	13 dzielnica

Zapraszamy: pon.–sob. – 10⁰⁰-19⁰⁰, niedziela – 12⁰⁰-17⁰⁰



Opowieści równikowe (43)

Dziennik z dwumiesięcznej podróży po Malezji, Indonezji i Singapurze. Andrzej Malinowski.

Pierwiastek życia

Miałem trudności z zaśnięciem, ponieważ do samego rana słychać było „ulicę”. Hotel, w którym mieszkam, znajduje się praktycznie w centrum miasta, gdzie mnóstwo kafejek, muzyki i ludzi. Ten nocny gwar i zgiełk dobijał mnie coraz bardziej z każdą kolejną godziną.

Ktoś z obsługi przyniósł mi śniadanie: kawę i plasterki banana zapiekane w toście.

Niebo nie za bardzo czyste. Zresztą nie może być całkowicie błękitne, bo wyspa Bali znajduje się w klimacie podrównikowym. Sporo chmur, ale i przez nie słońce niesamowicie grzeje i przypieka. Nad ocean mam pół kilometra. Poruszam się więc w jego kierunku pośród kramów.

ludzie, zwierzęta, rośliny, a czasami nawet przedmioty martwe i zjawiska. Drzewa są święte, bo są siedzibą duchów, tak samo jak jeziora, rzeki, morza, góry czy wulkany. Deszcz i słońce mogą również posiadać dusze.

Woda w oceanie jest bardzo ciepła.



*Indonezja, Denpasar, Bali.
Pomnik Wolności.*



Kuta, Bali, Indonezja. Okno wystawowe przydrożnej restauracji.

Zanurzam się w niej i pozwalam się dryfować do brzegu. Czasem tylko stanę na jakiś roślinach podwodnych i zwierzątkach. „Tutejsze” ryby nie boją się człowieka. Czasem któraś z nich muśnie po ciebie.

Spaceruję po plaży. Lekki wiatr niesie piasek, który wdziera się wszędzie, więc trudno jest na niej leżeć, więc nie leżę!

Zaszedłem do sklepu, w którym ceny były o niebo niższe od tych w ulicznych kramach. Kupiłem nawet kadzi-dełka zapachowe. Wszystko byłoby ok. gdyby nie ich nazwa. Wielkimi literami było napisane: dupa. Rozśmieszyło mnie to, ale zachowałem powagę i dalej robiłem zakupy. *C.d.n.*

Dookoła mnie kultura balijska, wierzenia balijskie – animizm i ofiary. Te ostatnie składane są w każdym miejscu. Muszę ostrożnie chodzić, aby nie nadepnąć na jakiś ofiarny koszyczek. Wyplatane są one z liści palmowych i zaczepiane nawet na motocyklach i samochodach – zasłaniają tablicę rejestracyjną z przodu pojazdu.

Animizm to wiara w istnienie świata duchowego, świata bytów potężniejszych od ludzi. Za zwykłymi rzeczami kryją się potężne moce, postrzegane często jako energia przenikająca całą rzeczywistość. Wyraz „animizm” wywodzi się z łaciny, co znaczy oddech, tchnienie, powiew, pierwiastek życia, dusza i duch.

Świat animistów przepiękny jest duchami. Wszystko co żyje posiada duszę;



*Kuta, Bali, Indonezja.
Koszyczki ofiarne.*

Kalendarz imion

26 lipca

Anity, Anny, Bartolomei, Grażyny, Hanny, Mirosławy
Bartłomieja, Dawida, Joachima, Laurentego, Mirosława, Rudolfa

27 lipca

Aurelii, Julii, Laury, Lili, Lilli, Marty, Natalii

Alfonsa, Aurelego, Aureliusza, Dionizego, Jerzego, Rudolfa, Wszębora

28 lipca

Ady, Aidy, Ireny, Marceli, Sylwii, Wiwianny, Wiwiany

Antoniego, Inocentego, Samsona, Sylwiusza, Święcimira, Świętomierza, Świętomira, Wiktora

29 lipca

Beatrycze, Cierpiślawy, Flory, Lucylii,

Lucylli, Marty, Olgi

Antoniego, Cierpiśława, Konstantego, Konstantyna, Olafa, Serafina, Urbana

30 lipca

Aldony, Julii, Julity, Ludmiły, Maryny Donata, Leopolda, Piotra, Rościśława, Ubysława, Ursusa, Zbysława, Zdobysława

31 lipca

Ernesty, Ernestyny, Heleny, Igi, Leny, Ludomiry

Alfreda, Beatusa, Ernesta, Ignacego, Lubomira, Ludomira, Romana

1 sierpnia

Bronisławy, Justyny, Nadii, Nadziei, Orchidei, Wery

Alfonsa, Brodzisława, Jarosława, Justyna, Piotra, Ralisława

Przysłowia i powiedzenia

- Miłe złego początku, lecz koniec żałosny.
- W lipcu upały, wrzesień doskonały.
- W lipcu upały, styczeń mroźny cały.
- Od lip ciągnie wonny lipiec, nie daj słońku kłosa przypiec.
- Jaki Jakub (25 lipca) do południa, taka zima też do grudnia; jaki Jakub po południu, taka zima też po grudniu.
- Od św. Anki (26 lipca) zimne wieczory, chłodne poranki.
- Około św. Marty (29 lipca) ze żniwami już nie żarty.
- Kto latem pracuje, zimą głodu nie poczuj.
- W pierwszym tygodniu sierpnia pogoda stała, będzie zima długo biała.

Do garnka,

w którym było gotowane mleko, należy od razu wlać letniej wody i umyć go początkowo w letniej, a dopiero potem w gorącej wodzie.

Walory rzodkiewek

W domowych kuracjach rzodkiewkami należy używać przede wszystkim roślin z własnego ogródka oraz uprawianych już na gruncie, ponieważ te są znacznie wartościowsze i bogatsze w leczące składniki. Rzodkiewki bardzo wczesne spod folii i szklarni nie syntetyzują w sobie niestety tylu korzystnie działających substancji, są też mniej biologicznie witalne. W zasadzie więc nie bardzo nadają się do sporządzania leczących soków. Poza tym mogą zawierać w sobie nadmiar różnych negatywnie wpływających na zdrowie związków będących pozostałościami nawożenia nawozami sztucznymi

POWSTANIE WARSZAWSKIE

1 sierpnia 1944 r. o godz. 17., na rozkaz gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, komendanta głównego AK, rozpoczęło się powstanie zbrojne w Warszawie. Decyzję o wybuchu powstania podjęto ze względów politycznych, aby stworzyć warunki do opanowania stolicy przez czynniki podległe rządowi emigracyjnemu, zanim wkroczą do niej oddziały radzieckie. Planowane jako kilkudniowa manifestacja polityczna, przekształciło się w wielki, patriotyczny zryw ludności stolicy. Do walki włą-

czyły się oddziały AL, RPPS, PAL, KB, a po wyzwoleniu Pragi próbowała przyjść z pomocą powstańcom 1 Armia WP, organizując desant w rejonie Żoliborza i Czerniakowa. Nierówny bój trwał 63 dni. Doskonale uzbrojony przeciwnik zdobywał poszczególne, odizolowane, lecz zaciekłe broniące się dzielnice miasta. 2 października Warszawa, złożony wielką daninę krwi, skapitulowała. Ogółem w tragicznych dniach powstania zginęło około 200 tys. mieszkańców stolicy, w tym blisko 16 tys. żołnierzy.

Piołunowe kuracje

Piołun należy do najstarszych leków znanych ludzkości. Stosowali go starożytni Egipcjanie, znany był przed wiekami w Palestynie i Grecji. Sławny polski ziołowiec Syreniusz przed kilku wiekami tak zachwycił się jego właściwościami: „Żołądek zimny rozgrzewa, chęć do

jedzenia utraconą wzbudza, wątrobę oziębłą posila, mocz na przyrodzenie zatrzymany potężnie wywodzi”. Te zalecenia nic nie straciły z aktualności. Trzeba jednak piołun stosować wyjątkowo ostrożnie i bardzo krótko. Nie wolno go używać w ostrych niezbytach przewodu pokarmowego, w ciąży i przy karmieniu piersią.



UCZ SIĘ RAZEM Z NAMI

Zespół Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego
w Olecku

ul. Młynowa 8, 19-400 Olecko, tel. (087) 520-24-18
ogłasza zapisy na rok szkolny 2005/2006:

- do klasy I Społecznej Szkoły Podstawowej STO,
- do klasy I Społecznego Gimnazjum STO,
- dysponujemy wolnymi miejscami w innych klasach.

Gwarantujemy naszym uczniom:

- wysoki poziom nauczania potwierdzony wynikami sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych,
- bezpieczeństwo,
- małą liczebność klas – indywidual-

ny kontakt ucznia z nauczycielem podczas wszystkich zajęć – relacja mistrz-uczeń,

- obowiązkowy język angielski od klasy I szkoły podstawowej,
- od klasy IV do VI możliwość nauki drugiego języka obcego (język niemiecki),
- w gimnazjum obowiązkowe dwa języki obce (j. angielski i j. niemiecki),
- obowiązkowe przedmioty według autorskich programów (np. gry i rozryw-

ki umysłowe),

- bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych (koła przedmiotowe, zainteresowań, gimnastykę korekcyjną i inne),
- wyjazdy i wycieczki turystyczno-krajoznawcze do teatrów, muzeów, galerii, zielone szkoły, wyjazdy na basen,
- przyjazne kontakty uczniów starszych z młodszymi,
- miłą, serdeczną, wręcz domową atmosferę sprzyjającą nauce,
- obniżkę czesnego dla uczniów klasy I gimnazjum posiadających średnią powyżej 5,0.

Szczegółowe informacje w kancelarii szkoły (telefonicznie lub osobiście).

ZAPRASZAMY!

**OGŁOSZENIA DROBNE**

⇒ INNE

* Oddam młode śliczne jamniki w dobre ręce. Tel. (087) 520-25-60. (K30601)

* Zamienię mieszkanie M4 na M2. Tel. (087) 520-21-63. (K30401)

⇒ PRACA

* Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie rolnym. Tel. (087) 523-97-21. (K30202)

* Zatrudnię do pracy na budowie. Kontakt: Norwida 8 (po 18-tej). (K30202)

* Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy z przyczepą (drewnowóz) z uprawnieniami na dźwig lub bez. Tel. 0-508-097-578. (V32601)

⇒ SPRZEDAM

* działkę budowlaną usługową i mieszkaniową. Tel. 0-601-210-819 (K30102)

* jacht kabinowy, tanio. Tel. 0-501-531-355. (K27303)

* tuszki królika, bez cholesterolu, dietetyczne. Tel. 0-887-144-335. (K30801)

* elegancką suknię ślubną, ekri, rozmiar 34/36, wzrost 164-170, 1000zł. Tel. (087) 520 28 32.

* zboże na pniu, 11ha, mieszanka. Tel. (087)521-40-78. (K31001)

⇒ TURYSTYKA

* Jazda konna z instruktorką. Tel. 0-506-577-505. (V27905)

⇒ USŁUGI

* Tłumacz języka francuskiego. Tel. 0-604-232-562. (L1204)

⇒ WYNAJEM

* mieszkanie do wynajęcia. Tel. (087) 520-47-55, 0-604-184-868. (K30701)

* Pomieszczenia produkcyjno-magazynowe do wynajęcia. Tel. 0-887-144-335. (K30901)

* Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 0-608-729-437. (K29502)

* Szukam mieszkania do wynajęcia. Tel. 0-504-069-709. (K29501)

5 lat
gwarancji

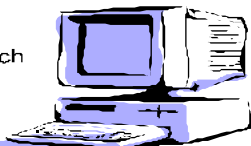
Dobrzyń® MEBLE
PRODUCENT MEBLI NA ZAMÓWIENIE
Olecko, Paderewskiego 9
Tel. (087) 520 44 81; 0-602-281-490

(V31803)

Meble ogrodowe
na zamówienie.
Tel. 0 607-865-374**TERNET**19-400 OLECKO
PLAC WOLNOŚCI 11
tel. (087) 520-31-70
fax (087) 520-41-70

- * Komputery (konfiguracja na życzenie klienta)
- * przy zakupie zestawu komputerowego – 10 godz. internetu gratis + konta e-mail
- * oprogramowanie
- * serwis
- * instalacje sieci internetowych
- * rozliczenia podatkowe

http://www.ternet.com.pl
e-mail: frame@frame.net.pl

Nowo otwarty **BILARD CLUB**

ul. Składowa 2 (wejście od ul. Składowej, na piętrze)

zaprasza

Tel. 0-889-612-639

(V25704)

ARTYKUŁY INSTALACYJNE5% zniżki dla każdego
Tel. (087) 520-22-33.

(V29108)

Ceny najniższe w regionie!
KEY, Goldapska 22.**OLECKIE CENTRUM
SZKOLENIA KIEROWCÓW**Jerzy Miłiszewski
Olecko, Aleje Lipowe 3

www.olecko.prawojazdy.com.pl

Ośrodek czynny:

Codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰Tel.
520-23-36

W rankingu szkół nauki jazdy w woj. warmińsko-mazurskim nasza szkoła zajęła II miejsce!!

**OKULISTA lek. med. A. Gierczak B. Gierczak
OPTYK**

Olecko, ul. Zielona 37

Realizujemy recepty z NFZ

Rabaty dla stałych klientów.

Poniedziałki i czwartki, godz. 16-18

Tel. 0-603-064-189

(K25804)

Dom weselny „Eden” – wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe, stypy. Trzy sale, zespół „Renesans”, rabat. Olecko, ul. Gdańska. Tel. (087) 520-40-50; kom. 0-600-431-203. Profesjonalny poziom usług. (V31704)

**CENTRUM OGRODOWE
GRÜNLAND**Olecko, ul. Produkcyjna 11
tel. (087) 523-90-09

(K25604)

KAWIARNIA „RARYTAS” ZAPRASZA

- * imprezy okolicznościowe, wesela
- * dancing – sobota

Tel. (087) 520-47-55

infoland

19-400 Olecko, Plac Wolności 15

tel./fax (087) 520-31-61

GSM 0601 612 768

0601 230 640

e-mail: infoland@pobox.com

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL**Plus**
GSM

- *komputery
- *kasy fiskalne
- *oprogramowanie
- *fachowy serwis
- *gry komputerowe
- *sieci komputerowe
- * telefony komórkowe PLUS GSM

ZAPRASZAMY:
pon.-pt 9-17
sob. 10-15

(V28804)



Wspomnienia – po latach (186)

Władysław Żurowski

Rok 1985/86

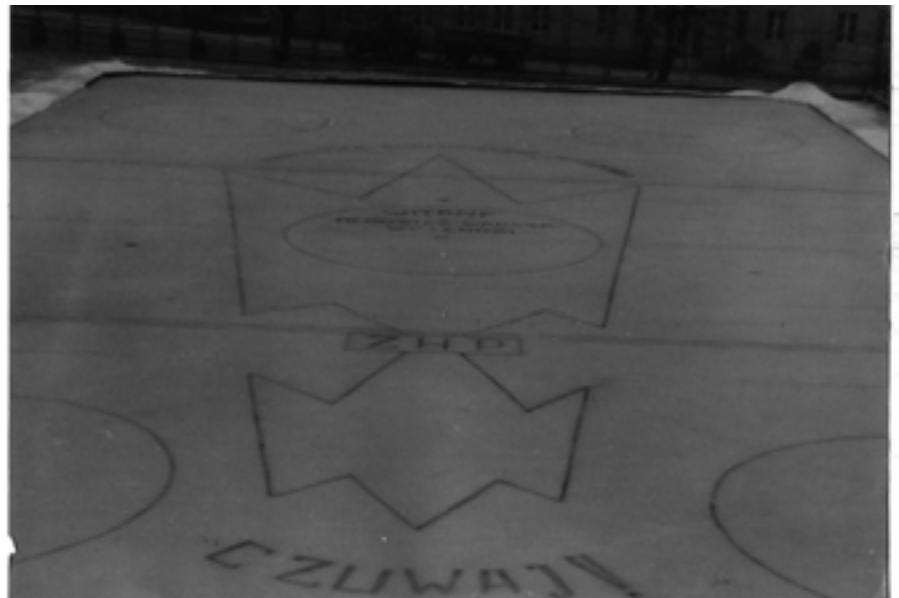
O godz. 10.00 przybyła na nasze lodowisko „Królowa Zima” (Agnieszka Wasilewska) z Nowym Rokiem (moją wnuczką Cherry). Po objechaniu lodowiska w takt melodii „Cisza” wygłosiła przemówienie powitalne, a następnie udzieliła głosu Nowemu Rokowi, który powitał zgromadzone dzieci i młodzież wygłaszając następujące słowa: „Witam was kochane dzieci. Niech wam słońce jasno świeci. Niech Mróz jeździć wam pomaga, a w sercu króluje odwaga”. Po tym powitaniu nastąpiły zawody na wesoło. Każdy ze startujących otrzymał nagrodę w postaci słodyczy i ciastek. Królowa Zima wraz z Nowym Rokiem otrzymała czekoladę. Na nagrody podczas tej zimy wydano 89.350 zł, a ze sprzedaży biletów i z kawiarni uzyskano 70.100zł. W sumie dopłaciliśmy do tego 13.250 zł. Imprezę zakończono o godz. 17.15, gdyż odwilż nie pozwalała na kontynuowanie jazdy.

Nazajutrz po częściowym odnowieniu tafli jak zwykle były prowadzone lekcje na lodzie, chociaż poza lodowiskiem panowała kompletna odwilż. Lodowisko nie polewane zaczęło zamarzać około godziny 17., jednak przed zamrożeniem dwóch chłopców zdeptało całą tafle i kiedy o 1 w nocy zabierałem się do polewania, musiałem przez całą godzinę zdierać zamrożone ślady. O godz. 3., po polaniu, zaczął padać deszcz i dopiero koło 6. chwycił mróz więc na lekcjach w-f wszystkie klasy mogły korzystać z lodowiska, chociaż część jego była zamknięta. Lodowiska „Liliput” i „Zuch” nieczynne przez cały dzień. Kilka dni z rzędu, aż do 9 stycznia – na zmianę lekki mróz, a po nim deszcz nie pozwalają na zamrożenie tafli trzech lodowisk, a mimo to lekcje w-f dziewcząt odbywają się na twardym lodzie pokrytym warstwą wody. Jeszcze nigdy nie przydarzyło mi się, odkąd zajmuję się konserwacją lodowisk, abym pozwolił na całodzienną jazdę na lekcjach podczas odwilży.

10 stycznia około godz. 9.30 potężna ulewa podziurawiła nam duże lodowisko, na którym w dwóch rogach od strony szkoły ukazał się asfalt. Całą noc polewam wszystkie lodowiska, zatykając dziury śniegiem i przypuszczam, że w dniu 12 stycznia uda mi się uruchomić duże i najmniejsze. Ostatnie polanie o godz. 5. nie zamroziło, a potem

kilkakrotnie aż do wieczora padał deszcz.

Wieczorem, po usunięciu wody, wpuściłem na lodowisko chłopców – pomocników usuwających wodę oraz kilka dziewcząt, łącznie z moją wnuczką Cherry Moreno.



Tak wyglądała tafła lodowiska „Bajka” w grudniu przed świętami. Wokół lodowiska nie było żadnych śnieżnych ozdób, brakowało śniegu do budowy głównej groty. Zdjęcie tafli z dachu budynku wykonał starszy z braci Dziubińskich.

Po jeździe chłopcy drewnianymi suwakami przejechali wzdłuż całego lodowiska i usunęli z niego wodę. Sam udałem się do domu żeby się przespać. O godz. 21., korzystając z kilkustopniowego mrozu, rozpocząłem odnawianie tafli. O godz. 0.30 pałac Jankowski stwierdził, że przecieka piec centralnego ogrzewania, więc zamknął dopływ wody i przestał palić. W nieopalanym budynku urzędowałem przez trzy doby, aż wreszcie przeciek w piecu został zlikwidowany przez pracowników POM w Olecku.

Od 18 do 21 stycznia mamy wspólną mroźną pogodę i dlatego dochód z lodowiska wyniósł 285 000 zł. Na lodowiskach przez te dni tłoczno – nigdy, przez wszystkie zimy, a upłynęło ich już 34., nie widziałem na naszych lodowiskach tylu dzieci i młodzieży. Przypuszczam, że zostało to spowodowane tym, że przez ostatnie dwie zimy nie było odpowiedniego mrozu, a skończyły się one jedna 11 stycznia, a druga ósmego – na moje 78. urodziny.

28 stycznia nastąpiła częściowa odwilż. Duże lodowisko zostało zamknięte i tylko zawodniczki i zawodnicy SKS

przygotowujący się do mistrzostw woj. suwalskiego w „Błękitnej Sztafecie” i „Złotym Krążku” trenowali przez 2 godziny. Wieczorem zaczęło mrozić i dlatego polałem tafle kilkakrotnie. O godz. 1.00 rozpocząłem polewanie i do godz.



Ten sam fotograf uchwycił mnie maszerującego po lodzie.

8. zdołałem przygotować lodowisko duże do zawodów wojewódzkich, które miały rozpocząć się o godz. 10 i nawet zdołałem zamrozić na tafli napis „Witamy najlepsze sztafety województwa”.

Na zawody przyjechały tylko dwa zespoły z Suwałk – jeden „Błękitnej Sztafety”, a drugi „Złotego Krążka”.

C.d.n.



Spółdzielco, czy nadążasz?

„Jak obserwuję od dłuższego okresu, co się dzieje w Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku, to mi, biednemu członkowi naszej Spółdzielni, mózg stanął w miejscu i już nie nadąża za Radą Nadzorczą. Ponieważ Zarząd, jak było od powstania Spółdzielni (wiele lat), jak jest w całej Polsce w spółdzielczości, winien być w budynku administracyjnym, to nieprawda – w naszej Spółdzielni Zarząd nie mieści się w budynku administracyjnym Spółdzielni Mieszkaniowej, tylko na poszczególnych osiedlach, w zależności od rady z jakiego osiedla jest osoba, a może dwie, w radzie dominujące – tam tworzy się zarząd fikcyjny, ależ jaki groźny, postrach na prezesów, a przedstawiciele nie mają już nic do roboty, wszystko robi sama Rada Nadzorczą.

Obecnie utworzył się na Osiedlu Zyndrama między budynkami 2 a 4 i tam podejmowane są ważne sprawy, decyzje dotyczące naszej wspólnej Spółdzielni.

To już nie nasza Spółdzielnia, a przeobraża się w prywatną, a zarząd, ten właściwy, z prezesem, który mieści się w budynku administracyjnym – jak z tego wynika – jest tylko zastępcą, a może jeszcze niżej, nic nie znaczącym, bo odebrano im już wszystkie uprawnienia, ostatni dowiadują się o podjętych decyzjach.

Czy my, członkowie, mamy załatwić sprawy przy Osiedlu Zyndrama, między 2 a 4, pomijając macierzysty, administracyjny budynek? Rado! Nie po to została wybrana, sądzę, że zapomniałaś już po co, a przecież powinnaś rządzić uczciwie, mądrze i rozsądnie z zarządem Spółdzielni, wykonywać w planie zadania tak, by nam się miło, czysto i bezpiecznie żyło. Ale nie, bo już bardzo dziwne rzeczy dzieją się z tym macierzystym i właściwym zarządem, a szczególnie dotyczy to prezesów, jak często są zmieniani, a raczej wyrzucani. Co za tym się kryje? Bez powodu, bez poważnej przyczyny, a tylko ot tak sobie, dla żartów, kaprysu, a czemu nie! Ja, długoletni członek Spółdzielni już nie mogę połapać się kto jest prezesem a kogo już nie ma, kto będzie jutro, a pojutrze następny. A może to jest zabawa w kotka i myszkę, a na pewno o to

chodzi w tej zabawie, bo jak nam się dobrze zakręci w głowach okaże się, że jest już za późno, nie ma Spółdzielni. A co wtedy będzie z nami, członkami tej Spółdzielni, z naszymi mieszkaniem? Tak jak prezesi, bez powodu, bez zarzutu na bruk, do kartonu? Tam wkrótce Twój dom, Spółdzielco!!!

Jak było ciężko zdobyć to nasze własne mieszkanie i bardzo wszyscy cieszyliśmy się otrzymanym i jak bardzo upragnionym mieszkaniem, przecież długo czekało się na nie – 5-6 lat albo i dłużej. Pamiętacie ile radości było jak wnosiliście nowe mebelki, zawieszało się nowiuteńkie pachnące firanki. Jak było miło, przytulnie, ciepło, ile było miłości, czułości, dzieci przychodziły na świat, rosły, lata mijały, patrzyliśmy z ufnością w przyszłość. I przez te lata zarząd z radą mądrze rządził, budował, myślał za nas, by nam bezpiecznie się mieszkało, by Spółdzielnia rozwijała się.

A tu, sekunda po tej zabawie i zawrotach głowy i nie ma mieszkania, ciepła i pięknych snów o dzieciach, wnukach, rodzicach, babci i dziadku, a „ostał” się nam tylko kartonik. Członkowie Spółdzielni już nie żyją, nie myślą, nic nie czują, nastąpił marazm. Wiem, że pranie mózgu robi nam rząd, oszukuje nas, odebrał nam prawie wszystko: pracę, mamy nędzne zarobki, wysokie podatki, głodowe emerytury, człowiek jest poniewierany i trudno nam żyć, a jak pójdzie benzyna w górę to będzie jeszcze trudniej. Ratujmy chociaż mieszkania, bo jak będzie chłodno i głodno to już po nas.

Mamy nowego prezesa. Jeszcze dobrze nie zadomowił się, a tu już straszą, że na krótko. Prezesie, Panie Matjeko, współczuję, jest więcej takich osób,

może Panu nareszcie uda się wytrwać dłużej w tym chaosie i Pan od tych przyszłowiowych kartonów nas uratuje. Jest Pan uczciwy, mądry i doświadczony – proszę tę mądrość przekazywać radzie, by wspólnie rządziła i myślała o naszej przyszłości i niech wreszcie skończy się rzucanie prezesami jak piłką, nastąpi zgoda i poszanowanie.

Będąc Naczelnikiem Miasta dbał Pan o to nasze piękne miasto, proszę tak dbać o nas, o nasze wspólne zasoby. My, wszyscy członkowie naszej Spółdzielni obudzimy się z marazmu, za stoju, postaramy się pomóc przetrwać prezesowi i radzie, zaczniemy interesować się, przychodzić wszyscy na zebrania, które powinny odbywać się częściej, a nie raz w roku. Jest tyle problemów, o których i my powinniśmy wiedzieć, jak również i wybierać mądrą i pożyteczną radę, która będzie budować, a nie rujnować. Ostatnio prezesom nie pozwala się przetrwać nawet roku, wyrzucają przed rocznym sprawozdaniem, nie mogą wykazać się z wykonania powierzonych im zadań.

Wysoka Rado, wróć na ziemię, pozwól chociaż obecnemu prezesowi przetrwać rok, niech się wykaże co zrobił i niech ocenią to przedstawiciele prze nas wybrani. Niech zapanuje zgoda i opamiętanie.

Spółdzielco, jeśli Rada Nadzorczą znowu „wykopie” prezesa jak dotychczas to robiła, to już nic nam nie pomoże, wiesz co Cię czeka!... Bez komentarza.

*Skołowany do reszty członek
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Olecku od ponad 30 lat”
(nazwisko do wiadomości redakcji)*





KOMUNIKAT ORGANIZACYJNY

XIII OLECKIEGO OTWARTEGO MARATONU PŁYWACKIEGO

Komitet Organizacyjny XIII Oleckiego Otwartego Maratonu pływackiego informuje, iż dnia 30 lipca (sobota) 2005r. o godz. 12⁰⁰ na jeziorze Olecko Wielkie odbędzie się XIII Olecki Maraton Pływacki.

I. Dystans

Długość XIII Oleckiego Maratonu Pływackiego wynosi 4,5 km.

II. Uczestnictwo

W zawodach może brać udział każdy zawodnik posiadający:

- aktualne badania lekarskie,
- dowód tożsamości,
- uprawnienia do pływania na akwenach otwartych, tj. żółty czeppek.

Uwaga! Każdy zawodnik na czas zawodów ubezpiecza się we własnym zakresie.

Każdy zawodnik otrzymuje indywidualną asekurację z pływającego obok kajaku.

III. Zgłoszenia

Zgłoszenia przyjmowane będą na piśmie lub osobiście do dnia 30.07.2005r. w biurze MOSiR Olecko pod adresem: 19-400 Olecko, ul.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

17.07.2005 Na boiskach MOSiR odbył się III Wakacyjny Turniej Plażowej Piłki Siatkowej. Udział wzięły 4 zespoły:

Wyniki:

I miejsce – Daniel Waszkiewicz	
Maciej Kondrat	6 pkt
II miejsce – Żywiec Team	5 pkt
III miejsce – Juniorzy Młodszy	4 pkt
IV miejsce – Matman Team	3 pkt

TENIS ZIEMNY

17.07.2005 Na kortach MOSiR w Olecku odbył się V Turniej o Wielki Sękacz Olecki. Oto wyniki:

Kategoria OPEN:

1. Piotr Półkośnik (Białystok)
2. Andrzej Półkośnik (Białystok)
3. Mateusz Dobrowolski (Niemcy)
4. Beniamin Krauze (Warszawa)

Kategoria POWYŻEJ 50 LAT:

1. Stefan Dawidowicz
2. Tadeusz Kuranowski
3. Jan Wojciechowski



–...W TYM ROKU MAMY OSZCZĘDNOŚCI...

Park 1, tel. (0-87) 520 20 48

IV. Nagrody

Organizatorzy przewidują następujące nagrody rzeczowe za trzy pierwsze miejsca:

I m - łódź wiosłowa

II i III m- cenne nagrody rzeczowe
Przewiduje się również specjalne nagrody dodatkowe (najlepsza kobieta, najmłodszy i najstarszy zawodnik).

Wszyscy zawodnicy otrzymają regeneracyjny posiłek i pamiątkowe dyplomy.

V. Dodatkowo w ramach XIII Oleckiego Maratonu rozegrane zostaną zawody dla osób niepełnosprawnych.

VI. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo odwołania zawodów ze względów niezależnych od nich (pogoda, zbyt niska temperatura wody itp.).



Trwa konkurs pt.

„Pozytywnie o Olecku”

Prosimy przysyłać na adres redakcji artykuły lub krótkie notatki dotyczące pozytywnych aspektów życia w naszym mieście. Artykuły powinny być podpisane z ewentualnym zastrzeżeniem imienia i nazwiska do wiadomości redakcji.

Redakcja postara się publikować je w miarę jak będą napływać. Przewidzieliśmy również nagrody i upominki. Artykuły nie powinny przekraczać jednej strony maszynopisu. Wszystkie artykuły, które wpłyną do godziny 14.00 w każdy piątek mają szansę ukazać się w najbliższym wydaniu pisma.

**HONOROWI
DAWCY
KRWI**

W Powiecie Oleckim organizowane będą w 2005 r. akcje poboru krwi od honorowych dawców w następujących terminach:

- 4.08.2005r.
- 6.10.2005r.
- 1.12.2005r.

Pobór będzie odbywał się w budynku Starostwa Powiatowego w Olecku przy ul. Kolejowej 32.

Wydawca: Wydawnictwo *Olecko*, Bogusław Marek Borawski. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax (0-87) 520 02 30, tel kom. red. nac. 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm. Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Skład komputerowy, promocja: projekt i wykonanie – Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Olecko”, 19-411 Świątajno 56/5.

Dyżur redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰.

Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiuścacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.



Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 160

Ostatni tydzień lipca zapowiada się dobrze. Dobrze wcale nie oznacza wygranej w totolotka, ale dobrą pogodę. Podobno ma nie padać. Niestety, ale osobiście nie mogę tego zagwarantować. Podobnie jak żaden polityk czy rząd nie może zagwarantować nam, że będzie dobrze. Ostatni tydzień jednak przyniósł nam trochę optymistycznych wieści.

A co tam sływać w polityce. Jedni mówią, że dobrze, inni że źle, a ja nadal pozostaję optymistą. To tak dla podkreślenia, że jednak cieszy mnie postępowanie polityków... A co mają robić? Tylko cieszyć nas tym, co robią. To nic, że wielu przekracza tę normę i ich działalność już nie tylko cieszy. To, co robią, nas rozbawia. Nieźle bawią nas zarówno politycy z lewej strony, jak i z prawej. Lewa strona bawiła nas ostatnie cztery lata. Mieliliśmy chyba najlepszy przykład tego, że wielu uważa swoją przynależność partyjną za licencję na bezkarność. Liczba posłów i polityków, którym w ostatnich czterech latach wytoczono procesy sądowe i skazano zaczyna wskazywać na to, że jeszcze parę miesięcy tego cyrku, a sejm trzeba będzie ogrodzić, w okna wstawić kraty, a straż marszałkowską zamienić na funkcjonariuszy służby więziennej. Ci po odbytej debacie sejmku odprowadzą posłów do odpowiednich cel. W naszym kraju certyfikatem na bezkarność jest tzw. immunitet poselski. Rzecz niespotykana np. w krajach skandynawskich, gdzie poseł jest chroniony prawem tylko podczas obrad parlamentu oraz w drodze z i do parlamentu. Poza tym



taki poseł ma identyczne prawa i obowiązki jak każdy obywatel danego kraju. U nas legitymacja parlamentarzysty uprawnia do: naruszania prawa, swobodnego nieprzestrzegania kodeksu drogowego, jazdy po pijanemu, awantur w miejscach publicznych bez możliwości wylegitymowania przez policję, darmowych przejazdów koleją, autobusami, metrem i przelotów samolotem, darmowych obiadów podczas wizyt u „wyborców” (czyli tzw. picie i żarcie „na krzywy ryj”). Jak niedawno wykazały przecieki z sejmu, nasi parlamentarzyści lubią jeździć samochodami i okazuje się, że wszystkie ich jazdy są wykonywane w ramach obowiązków służbowych. Gdy przedstawiono liczbę przejechanych kilometrów starym taksówkarzom, to wywołało ich osłupienie. Żaden taksówkarz pracujący nawet 10 godzin na dobę przez 7 dni w tygodniu

nie był w stanie osiągnąć takiego wyniku! A nasi parlamentarzyści osiągają... i to nawet lepsze. Są tacy co się tłumaczą, że to są koszty jego i pracowników jego biur parlamentarnych. Ci ludzie po prostu nie wysiadają z samochodów! On pewnie nawet podchodząc do mównicy sejmowej przelicza to na przebieg. To jest zabawne. I największe korzyści mają z tego ci, co najwięcej krzyczą o uczciwości!

Inna zabawna informacja to taka, że SLD teraz się cieszy, że nie rozwiązano cztery lata temu senatu. Mimo, że był to jeden z głównych punktów wyborczych SLD to jakoś nie kwapiono się z rozwiązaniem tej części parlamentu. Okazuje się to zupełnie przydatne, gdyż można tam umieścić osoby, z którymi się bardzo źle kojarzą ostatnie cztery lata „kolesiowania” i „aferowania się”. „Gabinet figur woskowych” polskiego parlamentu może być pełen niedługo „sprawdzonych” w działaniu towarzyszy... Pozostaje tylko jedno pytanie. Czy ludzie zgodzą się, by osoby tak skompromitowane obecnością swoich nazwisk we wszystkich większych aferach RP ostatnich kilku lat nadal miały jakikolwiek wpływ na rządzenie i politykę naszego kraju. Niech wreszcie zajmą się nimi sądy, a nie jakieś komisje specjalne.

Dalej mamy „festiwal przedwyborczy”. Telewizja co chwilę pokazuje nam reklamy wyborcze. Aż cud, że zawsze reklamują się najlepsi, a do sejmu trafiają ci najgorsi. Dla mnie brakuje w tym jakiejś logiki. Tylu zawsze jest chętnych do czynienia dobra dla mas, a jak trafiają do sejmu to zaraz zajmują się tylko sobą lub rodzinami. Gdzieś jest jakiś błąd. Tylko gdzie?

